

Sygn. akt I CZ 29/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa Wydawnictw [...] Spółki z o.o.

w W., Krajowej Spółdzielczej Kasy [...]

w S., Spółdzielni Mieszkaniowej Ś. w S. i E. Spółki

z o.o. w R.

przeciwko Bankowi [...] S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2014 r.,

zażaleń Wydawnictw [...] Spółki z o.o. w W., Krajowej Spółdzielczej Kasy [...] w S. i

E. Spółki z o.o. w R.

na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 sierpnia 2013 r.

**oddala zażalenia, pozostawiając do rozstrzygnięcia
w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji wnioski
o przyznanie kosztów postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013 r. na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 sierpnia 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Jako podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał art. 386 § 4 k.p.c. W uzasadnieniu podniósł, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż orzekając o roszczeniach odszkodowawczych powodów ograniczył się do stwierdzenia nienależytego wykonania umów zlecenia przez stronę pozwaną, nie badając treści praw i obowiązków z niej wynikających oraz pozostałych przesłanek odpowiedzialności, tj. adekwatnego związku przyczynowego i wysokości szkody. Powodowie Wydawnictwa [...] Sp. z o.o., Krajowa Spółdzielcza Kasa [...] oraz E. spółka z o.o. wnieśli zażalenia domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku. Orzeczenia nie zaskarżyła natomiast powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa Ś. w S.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381) i ma zastosowanie do zaskarżania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 tej ustawy).

Rozważając charakter tego zażalenia, Sąd Najwyższy podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada,

czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54).

W judykaturze pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest rozumiane jednolicie. W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (LexPolonica nr 405129), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Z kolei, w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (LEX nr 1110971) wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, np. sąd oddał powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które to stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstawy.

Ugruntowany jest też pogląd judykatury, że niewyjaśnienie okoliczności faktycznych nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 172/12, niepubl. i z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.).

Sąd drugiej instancji ocenił, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy z tego względu, że orzekając o roszczeniach odszkodowawczych powodów, ograniczył się do stwierdzenia nienależytego wykonania umów zlecenia przez Bank, nie badając ani treści łączących pozwanego z inwestorami umów, ani też wynikających z nich wzajemnych praw i obowiązków. Nie zajął się też kwestią istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniami lub zaniechaniami pozwanego, a powstałymi u powodów szkodami i nie zbadał wysokości ich uszczerbków, pomimo że powództwa zostały oparte na reżimie odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej. Podkreślił, że Sąd pierwszej instancji w istocie nie dokonał ustaleń faktycznych i tych ocen prawnych w odniesieniu do każdego z powodów z osobna, pomimo że jest to konieczne, gdyż powodowie występują w procesie jako współuczestnicy formalni, którzy nabyli bony komercyjne w różnym czasie i przy podejmowaniu decyzji o ich nabyciu kierowali się różnymi przesłankami.

Nie podzielając większości argumentów Sądu Apelacyjnego zwrócić jednak uwagę należy, że w sprawie doszło do połączenia oddzielnych spraw do ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (art. 219 k.p.c.).

Połączenie spraw jest zabiegiem technicznym, a więc sąd nie jest nim związany (może je zmienić w toku postępowania) i nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy, czyli nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności i samodzielności. Wprawdzie na skutek połączenia powstaje po jednej lub obu stronach procesu wielopodmiotowość, ale między tymi podmiotami nie nawiązuje się stosunek współuczestnictwa procesowego. W każdej z połączonych spraw zapada osobne rozstrzygnięcie, nawet jeżeli zapada w jednym wyroku. Ma on wtedy formę wyroku łącznego, podlegającego samodzielnemu zaskarżeniu w odniesieniu do każdego z orzeczeń zapadłego w danej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 września 1967 r., I CR 158/67, OSNCP 1968, Nr 6, poz. 105).

O charakterze orzeczenia nie decyduje jego wadliwe oznaczenie lub jego brak, tylko rzeczywista sytuacja procesowa (por. post. Sądu Najwyższego z 7 listopada 1995 r., I PRN 45/95, OSNCP 1996, Nr 12, poz. 172). Z tego względu zaniechanie użycia zwrotu „wyrok łączny” w sentencji wyroku nie zmienia znaczenia procesowego tego orzeczenia. Wartość przedmiotu sporu i odpowiednio wartość przedmiotu zaskarżenia apelacyjnego lub kasacyjnego połączonych sprawach nie podlegają zsumowaniu (por. np. post. Sądu Najwyższego z 28 lutego 2013 r., IV CSK 719/12, LEX Nr 1314439 i z 13 września 2006 r., II PZ 31/06, OSNP 2007, Nr 19-20, poz. 280).

Skoro więc Sąd pierwszej instancji rozpoznał połączone sprawy, tak jakby to była jedna sprawa, w której, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w istocie nie dokonał ustaleń faktycznych, a jej ocena prawna nie różnicuje tych spraw pomimo, że ich okoliczności faktyczne dotyczą jedynie podobnych stosunków prawnych, w ramach których powodowie nabywali bony komercyjne w różnych okresach, to można było przyjąć, że nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Innymi słowy, sąd pierwszej instancji nie rozpoznaje istoty sprawy, gdy nie czyni ustaleń faktycznych i rozważań dotyczących każdej z połączonych samodzielnych spraw, jeżeli związek pomiędzy tymi sprawami jest tego rodzaju, że nie wynikają one z tego samego stosunku prawnego, a okoliczności uzasadniające roszczenia, w każdej z połączonych spraw choć podobne, nie są wspólne.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398 k.p.c. oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie.